

*Wioletta Piegzik*  
Uniwersytet Szczeciński  
[wioletta.piegzik@usz.edu.pl](mailto:wioletta.piegzik@usz.edu.pl)

## INTUICJA W UCZENIU SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH

### Intuition in foreign language learning

The aim of this article is to present what the intuition is that occurs during communicative practice and gives us the immediate answer to different doubts and the immediate understanding of language structures without conscious reasoning and loading of the cognitive system.

In the first part, we analyze different concepts of language intuition presented in linguistic and foreign language acquisition. In the second part, a comparative analysis of automatic, controlled and intuitive processes is provided. We show that the distinction between operations that are automatic and those that are under control is a simplification and reduces the issue of foreign language acquisition. In the same part, we also argue for the use of intuition and suggest some indications favorable to implementation of this mental disposition.

**Keywords:** language intuition, mental disposition, automatic and controlled language operations, intuitive language operation, the fluency

**Słowa kluczowe:** intuicja językowa, dyspozycja mentalna, zachowania automatyczne vs zachowania kontrolowane, zachowania intuicyjne, biegłość w języku

### 1. Wprowadzenie

Literatura glottodydaktyczna wskazując na główny cel nauki języka obcego, wymienia przede wszystkim uzyskanie biegłości językowej i komunikacyjnej (ang. *fluency*), czyli najogólniej mówiąc, umiejętności sprawnego rozumienia i budowania różnego typu komunikatów językowych. Omawiając natomiast funkcje

poznawcze leżące u podstaw nabywania umiejętności sprawnego rozumienia i wyrażania znaczeń, wymienia pamięć, w tym głównie pamięć werbalną, uwagę, czasem także inteligencję. Rzadziej natomiast pojawia się refleksja nad zależnościami pomiędzy różnymi funkcjami poznawczymi, jak również refleksja nad tym, która funkcja poznawcza bierze główny udział w kształceniu biegłości językowej. *Europejski system opisu kształcenia językowego* (2003, dalej: ESOKJ) przy opisie poszczególnych poziomów biegłości językowej wskazuje, że osoba posiadająca poziom biegłości C „potrafi wyrażać swoje myśli płynnie, spontanicznie i precyzyjnie, subtelnie różnicując odcienie znaczeniowe nawet w bardziej złożonych wypowiedziach” (ESOKJ, 2003: 33). Mowa zatem o wysokiej operacyjności, wiedzy w działaniu, płynności, spontanicznych decyzjach językowych, choć także o działaniach szybkich, lecz mniej rutynowych, takich jak wskazane przez ESOKJ subtelne różnicowanie znaczeń, do których można z pewnością dodać twórcze zachowania językowe pojawiające się nagle podczas użycia języka czy też negocjowanie znaczeń w interakcji.

Dydaktyka językowa czerpiąca z podejścia poznawczego mówi o procesach automatycznych i kontrolowanych (np. Levelt, 1978; Favreau, Segalowitz, 1983; McLeod, McLaughlin, 1986; Dakowska, 2007; Wilczyńska, 2014). Dydaktycy odwołują się do dychotomii, zaproponowanej w latach 70. XX wieku przez Richarda Shiffrina i Waltera Schneidera (1977), a którą od tego czasu zajmuje się również amerykański psycholog i noblista Daniel Kahneman (2011), przedstawiając dwa sposoby myślenia, ukazane metaforycznie jako system szybki i wolny. Procesy wolne i kontrolowane wiążą się z pracą uwagi i świadomości, a w związku z tym z wysiłkiem i przeciążeniem kognitywnym, co w rezultacie spowalnia komunikację w J2. Procesy automatyczne zaś przebiegają na peryferiach albo poza kontrolą uwagi i świadomości, zapewniając działania językowe szybkie i nieprzeciążające systemu poznawczego.

Czy jednak uzyskanie biegłości językowej i komunikacyjnej jest głównie kwestią uruchomienia procesów automatycznych, wyuczenia i wprawy, które spowodowały utrwalenie w pamięci trwałej gotowych wzorów zdaniowych i schematów interpretacyjnych oraz interakcyjnych? Czy sprawność operacyjna w języku to wynik tylko lub przede wszystkim rutyny językowej? Można by przypuszczać, że nie lub przynajmniej nie do końca. Każdy język naturalny poza formami regularnymi w swoich podsystemach (fonologicznym, morfologicznym, syntaktycznym i leksykalnym) oraz np. frazemami przywoływanymi bezrefleksyjnie w określonych sytuacjach cechuje się właściwą sobie otwartością, tekstotwórczością, zwaną także czasem produktywnością. Każdy język naturalny charakteryzuje również polisemia znaków, implikująca twórcze przesunięcia znaczeń. W każdym języku naturalnym obecne są idiomy, wyrażenia frazeologiczne, odstępstwa od reguł, czyli tzw. formy nieregularne, które nie podlegają gotowym

wzorcom językowym. Wyróżnienie intuicji językowej jako dyspozycji mentalnej umożliwiającej rozwikłać pojawiające się trudności językowe lub też zdolnej podejmować decyzje językowe w sposób szybki, spontaniczny, który nie obciąża systemu poznawczego, uważać należy za konieczne i wciąż niedostatecznie wyeksponowane na gruncie dydaktyki językowej. Utożsamianie intuicji językowej z procesami nieświadomymi, nieracjonalnymi i myśleniem automatycznym zaś – za fałszywe uproszczenie. Pomimo szeregu podobieństw pomiędzy działaniem intuicyjnym a nieświadomym czy automatycznym istnieją zasadnicze różnice, natomiast pomiędzy działaniami intuicyjnymi a świadomymi – co może zakrawać na paradoks – podobieństwa.

W pierwszej części artykułu zostaną przedstawione definicje pojęcia intuicji językowej obecne na gruncie językoznawstwa oraz dydaktyki językowej. Na podstawie przeprowadzonej analizy i wyłonionych cech konstytutywnych intuicji językowej zaproponowane będzie zestawienie ukazujące różnice pomiędzy działaniami intuicyjnymi, automatycznymi oraz kontrolowanymi, czyli świadomymi, co powinno przyczynić się do lepszego uchwycenia specyfiki intuicji językowej oraz wskazać na jej rolę w procesie uczenia się języka oraz komunikowania. W końcowej części pracy uwaga skupiona będzie na sposobie, w jaki działa intuicja językowa, tj. co sprzyja jej aktywności.

## 2. Czym jest intuicja językowa? Różne ujęcia zagadnienia

Przegląd różnych ujęć intuicji językowej warto rozpocząć od definicji obecnej w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (Polański, 2003), która z perspektywy niniejszych rozważań stanowi opracowanie najbardziej ogólne i w pewnym sensie także poglądowe. Ogólny charakter opracowania oznacza, że odnosi się ono do języka w ogóle, tzn. nie uwzględnia specyfiki, jaka istnieje pomiędzy jego akwizycją oraz użyciem w przypadku języka pierwszego (J1), języka drugiego (J2) lub kolejnego. Pomimo jednak braku takiego rozróżnienia, cechy przypisane intuicji, jak również to za pomocą jakiej kategorii nadrzędnej, czyli jakiego rodzaju najbliższego (łac. *res proxima*), została ona zdefiniowana na gruncie językoznawstwa ogólnego, wydają się istotne dla proponowanych rozważań glottodydaktycznych i stanowić mogą ogólne tło dla analiz bardziej szczegółowych. W *Encyklopedii* definiuje się zatem intuicję językową następująco:

znajomość języka charakteryzująca każdego spośród jego użytkowników i pozwalająca mu wydawać opinię o takich aspektach wypowiedzeń, jak ich poprawność (gramatyczność) i niepoprawność (niegramatyczność), sensowność i nonsensowność, synonimiczność i parafrazowalność (Polański, 2003: 261).

W proponowanym ujęciu intuicja językowa rozumiana jest jako wiedza, której przedmiotem jest język, a ściślej wypowiedzi w tym języku. Wiedza ta ma charakter powszechny, ponieważ cechuje każdego użytkownika języka oraz pełni funkcję oceniającą, gdyż pozwala orzekać na temat zbudowanych już wypowiedzeń w kategoriach poprawności gramatycznej, sensowności logicznej, a także w zakresie synonimiczności oraz wszelkich przekształceń określanych jako parafrazowanie. Kazimierz Polański ogranicza jednak intuicję do działań receptywnych i samego orzekania o zbudowanych już wypowiedzeniach, pomijając fakt, że wypowiadając się, również korzystamy z podpowiedzi intuicji, czyli że intuicja odnosi się do działań nie tylko receptywnych, lecz także produktywnych. Nie wiadomo też, czy ocenianie wypowiedzeń dotyczy wyłącznie wypowiedzeń innych użytkowników języka, czy także własnych oraz jakie ewentualne korzyści mogą wynikać z takiego oceniania (np. świadome i racjonalne analizowanie i przetwarzanie danych językowych, uświadomienie sobie ukrytych w pamięci struktur zdaniowych oraz reguł morfosyntaktycznych dla zwiększenia poprawności i dbałości językowej).

*Słownik dydaktyki języka francuskiego* pod redakcją Jeana-Pierre'a Cuqa (2003) pod hasłem „intuicja” zamieszcza następujące wyjaśnienie:

sposób rozumienia przebiegający globalnie i bez konieczności przeprowadzania analizy racjonalnej. Jest to natychmiastowe uchwycenie tego, co narzuca się umysłowi i co trudno jest wyjaśnić lub czym trudno jest podzielić się. Uczący się języka może w sposób całkowicie uzasadniony opierać się na swojej intuicji w rozwijaniu własnej kompetencji, podobnie jak językoznawca, który ucieka się do intuicji bez przerwy w celu określenia stopnia poprawności gramatycznej wypowiedzi językowych. Jednym z zadań nauczyciela jest wspieranie rozwoju intuicji nabywanego języka u uczącego się (Cuq, 2003: 141) (tłum. W. Piegzik).

W opracowaniu z zakresu dydaktyki języka francuskiego intuicja językowa najbliższa jest desygnatowi dyspozycji mentalnej, która pozwala osobie uczącej się objąć w sposób nagły i globalny dane zjawisko językowe. Intuicja jako dyspozycja mentalna posiada jednak dość specyficzny status, ponieważ dostarcza osobie odpowiedź na pojawiający się problem językowy, lecz nie daje możliwości wyjaśnienia, dlaczego proponowana odpowiedź jest poprawna, ani też nie daje możliwości przekazania drugiej osobie tej wiedzy. Przytoczona definicja ukazuje praktyczny charakter intuicji językowej, która działa szybko i sprawnie, tj. bez konieczności wykonywania czasochłonnych oraz energochłonnych analiz racjonalnych, jak również jej charakter powszechny, o którym pisze Polański, a który w ujęciu Cuqa (2003) poszerzony zostaje do użycia języka obcego i każdego użytkownika języka, niezależnie od stopnia jego językowego zaawansowania. W ujęciu francuskiego dydaktyka intuicja stanowi element wspierający rozwój kompetencji językowej,

który powinien być przedmiotem troski nauczającego. Można więc przypuszczać, że praca nad rozwijaniem intuicji językowej pozwoli na rozwój strategii metakognitywnych dynamizujących proces uczenia się i nauczania.

Samir Bajrić (2005) – francuskojęzyczny językoznawca – definiuje intuicję językową jako:

mentalną zdolność użytkownika języka do uchwycenia struktur językowych, która poprzedza wyjaśnienia analityczne. W obrębie tego ogólnego pojęcia da się wyróżnić trzy podkategorie: intuicję wypowiedzeniową, heurystyczną i analogiczną.

Intuicja wypowiedzeniowa jest niejawną wiedzą językową odnoszącą się do mniej lub bardziej świadomych konstrukcji językowych. Przez większość czasu mamy wrażenie, że nasza myśl jest mało kierowana oraz że mówimy jakby w wyniku inercji mentalnej. Język „obliguje” nas do powiedzenia tego zamiast czegoś innego.

Intuicja heurystyczna to implicytne uchwycenie gramatyki, sposób przyswajania reguł języka bez ich weryfikowania. Bardzo często mamy wewnętrzne przekonanie, że dane zdanie jest gramatycznie poprawne lub przeciwnie – że jego poprawność gramatyczna jest dyskusyjna, nie mogąc powiedzieć dlaczego tak jest. „Intuicyjnie” dostrzegamy, że dana struktura składniowa i stosowność jej użycia odpowiadają specyfice języka.

Intuicja analogiczna stanowi kompetencję właściwą językoznawcom i nabywana jest wraz z czasem i doświadczeniem. Pozwala ona znaleźć w olbrzymiej licznie przykładów szczególnie interesujące użycia mogące służyć analizie językowej. W przeciwieństwie do „zwykłego” użytkownika języka, językoznawca potrafi identyfikować, klasyfikować elementy języka, co w konsekwencji pozwala mu na rozpoznanie istotnego kryterium odnoszącego się do danej formy (Bajrić, 2005: 16) (tłum. W. Piegik).

W cytowanej powyżej definicji Bajrić łączy intuicję ze zdolnością mentalną, choć także wiedzą językową. Intuicja pozwala użytkownikowi języka uchwycić struktury języka bez ich eksplicytnych wyjaśnień. Jest zatem taką właściwością umysłu, która wychwytyjąc zasady języka, wspiera równocześnie ich stosowanie w praktyce dyskursywnej oraz jest pomocna podczas orzekania o poprawności zbudowanych już wypowiedzi. Bajrić wskazuje zatem, że intuicja językowa odpowiedzialna jest za działania produktywne i receptywne. Podczas podejmowanych działań produktywnych pozwala ona użytkownikowi języka na skupienie się na treści, sprawiając, że używane formy są jakby niewidoczne lub transparentne. Użyte określenie „inercja”, czyli „bezwład”, oznacza, że podczas produkcji językowej formy same się narzucają i osoba pozostaje jakby bez kontroli nad nimi. Język lub szerzej kompetencja językowa, nad którą czuwa intuicja, działa szybko i w sposób mało uchwytny. Natomiast podczas działań receptywnych pozwala ona na orzekanie o zbudowanych wypowiedzeniach, odnoszenie

się do posiadanej już wiedzy, z której osoba nie do końca zdaje sobie sprawę, gdyż wcześniej jej nie weryfikowała. Intuicja językowa pełni więc funkcję wiedzotwórczą oraz oceniającą. Badacz wskazuje ponadto, że intuicja jest stopniowalna, ponieważ charakteryzuje osobę o niskiej kompetencji językowej oraz osobę, której kompetencja jest wysoka oraz która zajmuje się językiem profesjonalnie. Tej ostatniej przypisuje zresztą odrębną wiedzę i umiejętności, które nazywa intuicją analogiczną.

Analiza powyższych definicji pozwala stwierdzić, że pomimo wskazanych różnic w określeniu kategorii bardziej ogólnej/określeniu rodzaju najbliższego dla intuicji językowej, jak również postrzeganiu jej funkcji, istnieją elementy wspólne dla wszystkich ujęć. Po pierwsze, działa ona szybko i bez wysiłku, co stanowi wsparcie i fundament płynności językowej. Po drugie, w każdym omawianym ujęciu intuicja językowa jawi się jako bardzo osobiste i subiektywne doznanie, które przypomina poziom odczuć/doznań, który można określić jako „czuję”, „mam wrażenie” w przeciwieństwie do poziomu, który wyrazić można za pomocą czasownika „wiem”, „jestem świadomy/świadoma”, co z pewnością wpływa na trudności w badaniu i poznaniu intuicji. Po trzecie, intuicja jest dyspozycją lub też niejawną wiedzą językową, która charakteryzuje każdego użytkownika języka i która rozwija się wraz z jego doświadczeniem językowym. Jest więc ona immanentną właściwością umysłu użytkownika języka oraz stanowi rodzaj naturalnego uposażenia intelektualnego z tą różnicą, że jej stopień rozwoju jest różny u różnych osób-użytkowników języka.

W kolejnej części pracy przeanalizowana zostanie specyfika językowych zachowań intuicyjnych w konfrontacji z zachowaniami automatycznymi oraz kontrolowanymi. Proponowana analiza odnosi się do powszechnej w psychologii dychotomii poznania świadomego oraz nieświadomego.

### 3. Zachowania intuicyjne a zachowania automatyczne i kontrolowane

Opis i zestawienie zachowań automatycznych i kontrolowanych odnaleźć można w licznych opracowaniach z zakresu psychologii poznania (por. np. Maruszewski, 2001: 106). Jest to jednak podział zdecydowanie nieostry i mający charakter redukcjonistyczny, ponieważ w zachowaniach świadomych da się zaobserwować elementy wymykające się spod kontroli, natomiast w działaniach automatycznych widoczne są elementy świadome, takie jak np. świadomie wywołany stres związany z obecnością innych osób, których zadaniem jest ocenianie jakości wypowiedzi, co z pewnością nie sprzyja biegleści wykonywanej czynności. Intuicyjne zachowania językowe – stanowiące przedmiot niniejszych rozważań i będące efektem działania intuicji – nie wpisują się także w proponowaną w psychologii dychotomię. Pomimo podobieństw i różnic posiadają

## Intuicja w uczeniu się języków obcych

one odrębną specyfikę oraz służą odrębnym celom. W tabeli 1 proponuje się ujęcie poszerzone: obok znanej powszechnie dychotomii, obejmującej zachowania automatyczne i kontrolowane, zostają umieszczone także zachowania intuicyjne.

Zachowania automatyczne	Zachowania intuicyjne	Zachowania kontrolowane
1) są szybkie	1) są szybkie	1) są wolne
2) są bezwysiłkowe, tj. przebiegają bez odczuwanego wysiłku poznawczego	2) są bezwysiłkowe, tj. przebiegają bez odczuwanego wysiłku poznawczego	2) przebiegają z odczuwanym wysiłkiem poznawczym
3) są nieświadome, tj. przebiegają bez udziału świadomości i zogniskowanej uwagi; uświadomienie ich przebiegu lub elementów konstytuujących spowalnia, a czasem nawet zaburza użycie	3) są nieświadome, tj. przebiegają bez udziału świadomości i zogniskowanej uwagi; uświadomienie danych z intuicji prowadzi do ujawnienia wiedzy i może być asumptem do refleksji oraz rozwoju świadomości metajęzykowej	3) są świadome, tj. przebiegają przy udziale wolitywnej świadomości i zogniskowanej uwadze
4) są oparte na wyrazistych wzorcach językowych	4) są oparte na wyrazistych wzorcach językowych oraz kreują nowe użycia	4) są oparte na wyrazistych lub mało wyrazistych wzorcach językowych
5) obejmują proste procesy poznawcze, np. imitacja, repetycja wyuczonych wzorców językowych	5) obejmują proste i złożone procesy poznawcze: imitacja, repetycja, lecz także twórcza synteza	5) obejmują proste i złożone procesy poznawcze: imitacja, analiza, synteza
6) przebiegają równolegle: dają możliwość jednoczesnego działania na poziomie formy i treści	6) przebiegają równolegle i globalnie: możliwość nagłego uchwycenia formy i treści	6) przebiegają sekwencyjnie: utrudniona jest możliwość jednoczesnego działania na poziomie formy i treści
7) są niepodatne na wprowadzanie zmian, modyfikacji do zachowań językowych (obejmują zachowania sztywne, mało elastyczne)	7) wprowadzanie zmian nie jest konieczne, gdyż zachowania intuicyjne działają na zasadzie heurystyk	7) są podatne na wprowadzanie zmian, modyfikację zachowań językowych (zachowania elastyczne, podatne na modyfikację)
8) są nabywane wraz z czasem	8) są nabywane wraz z czasem oraz punktowo	8) są nabywane wraz z czasem oraz punktowo

Tabela 1: Zestawienie zachowań automatycznych, intuicyjnych oraz kontrolowanych (Źródło: opracowanie własne).

Jak wynika z zestawienia w tabeli 1, zachowania intuicyjne mają wiele cech zbliżonych z czynnościami automatycznymi (co z pewnością leży u podstaw wielu uproszczeń i prowadzi do ich mylnego utożsamiania), lecz jednocześnie także posiadają wiele cech różnych. Oba typy czynności są szybkie, bezwysiłkowe oraz

przebiegają poza świadomością i uwagą lub na ich peryferiach. Warto jednak zauważyć, że czynności automatyczne, aby móc przebiegać szybko i sprawnie, również bez obciążania systemu poznawczego, wymagają uprzednich wielokrotnych i najczęściej wiernych powtórzeń, a więc działań produktywnych podejmowanych przez osobę. Ich łatwość i szybkość wynika zatem z odbytej przez osobę praktyki opartej na powtórzeniach. Czynności intuicyjne natomiast swoją szybkość zawdzięczają „inteligentnemu odgadywaniu”, które narzuca się umysłowi użytkownika języka w wyniku uchwyconej przezeń reguły. W tym wypadku użytkownik języka bez świadomości użytej formy wyraża treść lub też rozumie sens wypowiedzi. Inteligentne odgadywanie nie jest, rzecz jasna, odgadywaniem przypadkowym, na tzw. chybił trafił, lecz opiera się na rozpoznanych nieświadomie strukturach morfosyntaktycznych czy też grupach wyrazowych, na które użytkownik języka był wyeksponowany, a więc na podstawie nie wykonanych przez niego powtórzeń, ale powtórzeń, które rozpoznał podczas ich używania przez innych użytkowników. Tak więc szybkość jest cechą wspólną, mimo to jej geneza znacznie się różni. W pierwszym wypadku jest to liczba powtórzeń, w drugim częstotliwość i liczba ekspozycji na daną formę języka.

Oba typy czynności nie obciążają uwagi oraz świadomości, lecz tu także zachodzi istotna różnica. W przypadku działań automatycznych ich uświadomienie wpływa na spowolnienie i utrudnienie komunikacji, czasem nawet na konieczność rozpoczęcia wypowiedzi od początku. W przypadku działań intuicyjnych ujawnienie w polu świadomości „podpowiedzi intuicji” oznacza, iż wiedza posiadająca do tej pory formę niejawną (ang. *tacit knowledge*) staje się wiedzą jawną i mogącą dzięki temu podlegać transformacjom oraz refleksjom. Stać się ona także może asumptem do rozwoju świadomości metajęzykowej. Nierzadko bowiem osoba jest zaskoczona tym, co podsunęła jej intuicja i zaczyna analizować ową podpowiedź, mając pełną świadomość zarówno uzyskanej odpowiedzi, jak i procesu weryfikacji tej podpowiedzi.

Czynności automatyczne i kontrolowane oparte są na typowości lub wyrazistości tak w zakresie tworzenia i rozpoznawania struktur zdaniowych, jak i rozpoznawania oraz generowania sensu. Inaczej mówiąc, mowa tu o dostępności różnych kategorii językowych dla działań automatycznych i intuicyjnych. Kategorie typowe i regularne są bardziej dostępne, tj. mają większą moc i przejrzystość dla przetwarzania, które przebiega poza świadomością lub na jej obrzeżach, niż kategorie mniej typowe i mniej wyraziste, czyli w praktyce bardziej złożone i rzadziej używane w dyskursie codziennym (por. Lewandowska-Tomaszczyk, 2010: 45-46). Zachowania intuicyjne jednak – w przeciwieństwie do działań zautomatyzowanych – mogą także mieć dostęp do kategorii mniej wyrazistych i mniej uwydatnionych. Mowa tu o językowych zachowaniach intuicyjnych kreujących nowe użycia, zachowaniach wychodzących poza poznane kategorie



językowe, a ujawniających się podczas produkcji językowej. W literaturze mówi się o intuicji twórczej, czyli dyspozycji mentalnej opartej na dywergencji, niezależności od pola, wysokiej wrażliwości i otwartości (zob. np. Nęcka, 2001; Nosal, 2007; Blachowska-Szmigiel, 2008). Osoby takie potrafią, dysponując olbrzymią ilością danych z minionych doświadczeń, niezwykle szybko dokonywać na nich wszelkiego typu operacji, przetwarzać je i integrować, tworząc nowe i często zdumiewające siłą oryginalności i trafności kolokacje. Do grupy tej należą przede wszystkim poeci, pisarze, dziennikarze i językoznawcy. W tym sensie intuicja działająca na poziomie typowych egzemplarzy jest cechą każdego użytkownika języka i nabywana jest wraz z językiem drogą mniej lub bardziej świadomych obserwacji i użyc. Intuicja działająca na poziomie nietypowych egzemplarzy/użyć stanowi dyspozycję mentalną właściwą bardziej doświadczonym użytkownikom języka. W związku z tym działania intuicyjne i automatyczne oparte na wyrazistych kategoriach wiążą się z procesami poznawczymi niższego rzędu, a więc imitacją i repetycją. Działania intuicyjne kreujące nowe użycia dotyczą operacji bardziej złożonych, a więc np. twórczej syntezy.

Innym elementem wspólnym dla omawianych obu grup czynności jest możliwość równoległego przetwarzania formy i treści. Przy czym znów podczas działań automatycznych jednoczesne sprawowanie kontroli nad formą i treścią wynika z wielokrotnych powtórzeń/użyć formy. W przypadku działań intuicyjnych jednoczesne czuwanie nad formą i treścią wynika z globalności myślenia, które wychwytuje formę podczas odczytywania sensu lub generuje formę podczas wyrażania znaczenia.

Do istotnych różnic rozpoznanych podczas analizy porównawczej omawianych czynności należy ich różna podatność na zmiany lub wszelkie modyfikacje – cecha, którą określamy jako giętkość (ang. *flexibility*). Czynności automatyczne są sztywne i wprowadzanie zmian jest bardzo trudne lub czasem nawet niemożliwe. Próba włączenia elementów nowych kończy się najczęściej przerwaniem płynności wypowiedzi i odczuwanymi zaburzeniami w zakresie jakości. Czynności intuicyjne natomiast z powodu sposobu, w jaki działają, oparty głównie na heurystykach, czyli skrótach myślowych ujawniających się podczas rozwiązywania problemów i podejmowania decyzji, stanowią działania cechujące się wielką otwartością, giętkością, lecz także w związku z tym z małym stopniem uchwytności, a co za tym idzie – sterowalności w oczekiwanym przez osobę kierunku.

Warto również zauważyć, że o ile kształcenie językowych zachowań automatycznych wymaga czasu i doświadczenia, o tyle rozwijanie zachowań intuicyjnych w języku, obok niezbędnego doświadczenia w języku, przebiega punktowo. W tym sensie zachowania intuicyjne przypominają zachowania świadome, które mogą być rozwijane w trakcie jednorazowych zadań, podczas

których osoba w sposób niemal punktowy zdaje sobie sprawę z danego zjawiska językowego lub komunikacyjnego. Oznacza to, że np. jednorazowy udział w wykonaniu zadania w grupie przy zaangażowanej świadomości oraz uwadze ma wpływ na spostrzeżenie, w jaki sposób inni wyrażają swoją niezgodę i negocjują treść. Owo zauważenie oznacza zrozumienie, które jest swoistego rodzaju odkryciem mogącym służyć praktyce. Podobnie rzecz ma się z uświadomieniem sobie danych z intuicji. Ich obecność w polu świadomości oraz uwagi, mająca charakter jednorazowy i punktowy, może stać się momentem, w którym osoba nagle zaczyna sobie zdawać sprawę, rozumieć, dlaczego taka struktura, a nie inna jest poprawna.

Z podanego wyżej zestawienia wynikać również może, iż intuicja językowa, generując określone zachowania językowe, z pewnością nie jest tożsama z automatyzacją wiedzy językowej, lecz raczej sytuuje się ona na kontinuum zachowań nieświadomych i świadomych oraz dzięki swojej właściwości opartej na kreowaniu nowych użyci wychodzi poza nią. Jej kierunek działania określany metaforycznie jako dół–góra sprawia, że zaskakiwani jesteśmy wynikami pracy intuicji oraz że jest prawdopodobne, iż stanowić ona może w związku z tym wyższą formę inteligencji będącą w stanie stawiać czoła różnego typu zadaniom językowym: od użycia oraz rozumienia prostych i typowych form językowych do budowania i rozumienia form złożonych, nowych i oryginalnych. Działając szybko i pokonując myślenie analityczne i sekwencyjne, może ona pełnić ważną funkcję w rozwijaniu kompetencji językowej, a zwłaszcza płynności budowania i rozumienia wypowiedzi językowych. Pod tym też względem intuicja językowa stanowi może nowy trop w badaniach glottodydaktycznych. Trop ten może wydawać się tym bardziej cenny, iż „glottodydaktyka nie uporała się do tej pory z problemem nabywania płynności (*fluency*) w posługiwaniu się językiem obcym” (Niżegorodcew, 2007: 57). Wciąż najbardziej ewidentne zdaje się coraz lepsze zautomatyzowanie wiedzy językowej.

W kolejnej części pracy wskazane zostaną czynniki mogące wspierać działanie intuicji językowej odpowiedzialnej zarówno za zachowania szybkie, jak i kreatywne. Perspektywą odniesienia będą prace psychologiczne.

#### 4. Kiedy działa intuicja językowa? Czynniki wspierające intuicję

O ile osoba/użytkownik języka potrafi w miarę satysfakcjonująco kierować swoim myśleniem analitycznym, tj. wywołać zachowania, nad którymi sprawuje kontrolę poznawczą (np. poszukiwać w tekstach różnych użyci czasu przeszłego i wyciągać wnioski z uzyskanych danych), o tyle, jak można było zauważyć z wcześniejszych analiz, nie jest w stanie wywołać na swoje życzenie aktywności intuicji. Intuicja umyka działaniu wolitywnemu i kontroli. Jej aktywność jest

o wiele bardziej mimowolna, bezwiedna i przebiegająca poza obszarem poznawczej uwagi. Kahneman (2011) w pracy na temat myślenia szybkiego i wolnego wskazuje jednak, że działanie intuicji i twórcze myślenie można w pewien sposób stymulować, ponieważ intuicja oraz zdolności kreatywne stanowią dyspozycje, które rozwijają się przez całe życie człowieka. Kategorią zaproponowaną w tym zakresie przez Kahnemana jest łatwość poznawcza (ang. *cognitive ease*). Łatwość poznawcza stanowi subiektywny stan umysłu, na który składają się następujące elementy: doświadczenia powtarzające się, przejrzysta szata graficzna, utorowana idea i dobry nastrój (Kahneman, 2011: 83). Powtarzające się doświadczenia sprawiają, że umysł odnajduje i wychwytuje powtarzające się zasady, reguły, ciągi wyrazowe (ang. *lexical chunks*), łączy słowa i desygnaty. Czyni to jednak poza polem świadomości, co oznacza, że osoba nie ma kontroli nad przebiegiem tego procesu i, co się z tym wiąże, także nie ma wiedzy o tym, co wie. Przykład najbardziej ewidentny stanowi czteroletnie dziecko, które stosuje zasady języka, lecz zupełnie nic o nich nie wie, lub osoba dorosła, która nabyła język, obcując z różnymi użytkownikami języka w kraju, w którym mówi się tym językiem. Powtarzające się doświadczenia, tj. obcowanie z tymi samymi danymi językowymi (najlepiej aby były wyeksponowane graficznie lub bardzo wyraźnie wymawiane także z towarzyszącymi im gestami), sprawiają, że umysł poza ich przetwarzaniem nabiera również poczucia bezpieczeństwa. Zdaniem Kahnemana (tamże: 85) czytając słowo oglądane już wcześniej (nawet w języku całkowicie nieznanym), osoba doświadcza większej łatwości poznawczej, a łatwość wyzwala przyjemne poczucie znajomości. Twierdzenie to poświadcza znana w psychologii teoria zwana efektem czystej ekspozycji (ang. *mere exposure effect*) autorstwa Roberta Zajonca, w myśl której powtarzający się arbitralny bodziec wywołuje wytłumienie początkowego lęku związanego z nieznanym, w efekcie czego zaczyna rodzić się sympatia poznawcza. Efekt czystej ekspozycji jest niezależny od świadomości i zachodzi również wtedy, kiedy pokazywane obrazy czy słowa ukazywane są tak szybko, że osoby nie są w stanie zorientować się, iż coś widziały. Jednak, jak się okazuje, ich szybkie myślenie reaguje na nie, czego dowodem jest odczuwana łatwość ich zapamiętania oraz np. zmiany w napięciu ciała związane z przetwarzaniem przeduwagowym (por. także Maruszewski, 2011). Odczuwana świadomie lub nieświadomie znajomość danych hamuje lęk, stres, niepokój, wyzwala łatwowierność, brak czujności, podejrzliwości, a w efekcie aktywność intuicji i kreatywnego myślenia. Toruje to drogę do kreatywnego użycia języka. Z badań Kahnemana (2011) wynika, że istnieje istotna korelacja pomiędzy cytowanymi przyczynami łatwości poznawczej a jej skutkami, czyli uczuciem znajomości, prawdziwości, przyjemności i łatwości. Kiedy osoba pozostaje w stanie łatwości poznawczej, ma także prawdopodobnie dobry nastrój, wierzy w to, co słyszy, i ufa własnej intuicji.

Jest zatem prawdopodobne, że intuicja wymaga wyrazistych i licznych bodźców językowych pojawiających się w atmosferze braku stresu i napięcia, powtarzalności tych bodźców i okazji do swobodnych i nieobciążonych ciągłą korektą użyć.

Kategoria łatwości poznawczej odniesiona do nauczania/uczenia się J2 przypomina po raz kolejny o roli częstego i systematycznego kontaktu z nabywanym językiem (wzmoczona ekspozycja na język), wyzwiania pozytywnych odczuć związanych z poczuciem bezpieczeństwa i ufności we własne możliwości, jak również wzbogacania danych językowych polegającego na wprowadzaniu modyfikacji typograficznych (pogrubienia, kursywa, użycie innego koloru) oraz modyfikacji wokalnych (por. hipoteza wzbogacenia danych językowych Sharwoda-Smidta, 1991, ang. input enhancement). Rzecz jasna, propozycje te nie rozwiązują ostatecznie problemu zarządzania intuicją w taki sposób, w jaki potrafimy zarządzać własną uwagą czy świadomością, ani też nie proponują konkretnych rozwiązań w naszym polu badawczym. Ich siła wynika jednak z faktu, że nie wszystkimi procesami poznawczymi można dowolnie sterować i sprawować nad nimi całkowitą kontrolę oraz że nie sposób oddzielać doświadczanych odczuć (ufność, bezpieczeństwo, łatwowierność) od dyspozycji mentalnych odpowiedzialnych za przetwarzanie danych docierających do umysłu.

## 5. Wnioski końcowe

Koncepcja intuicji językowej jako dyspozycji mentalnej, która pozwala użytkownikowi języka uchwycić struktury języka bez ich analitycznych wyjaśnień, a także generować szybko i sprawnie stosowne zachowania językowe oraz oceniać wyprodukowane wypowiedzi, wydaje się wnosić do złożonego procesu akwizycji języka obcego nowe i mało wyeksplorowane aspekty. Klasyczny podział na zachowania automatyczne i kontrolowane, obecny w psychologii oraz zaadaptowany do dydaktyki językowej, uznać należy za uproszczenie, które nie wyjaśnia satysfakcjonująco procesu uczenia się języka ani nabywania w nim sprawności<sup>1</sup>. Nie da się sprowadzić wszystkich ludzkich zachowań językowych do behawioralnych automatyzmów, mogących przypominać instynkt ani też tylko do zrjonalizowanych zachowań opartych na logice: przyczyna–skutek. Językowe zachowania intuicyjne pomimo szeregu podobieństw do zachowań automatycznych oparte są na innych mechanizmach oraz mają różną genezę,

---

<sup>1</sup> Psychologia bardzo często opiera się na przeciwieństwach. Genotyp czy fenotyp? Kultura czy natura? Wychowanie czy dziedziczenie? Świadomość czy nieświadomość? Rozum czy uczucia? Z pewnością wskazane alternatywy to uproszczenia, które, jak zauważa Wiesław Łukaszewski, psycholog osobowości, stanowią pułapki intelektualne, które psychologowie zastawiają na siebie samych i nagminnie w nie wpadają (por. Łukaszewski, 2017).

a w związku z tym cechują się własną specyfiką. Utożsamianie obu grup zachowań uznać należy za niezgodne z prawdą i redukcjonistyczne. Podobnie jest z określaniem zachowań intuicyjnych jako nieracjonalnych: pomijanie analitycznej sekwencji linearnej w dochodzeniu do wniosku dowodzi raczej nadzwyczajnej zdolności intuicji niż jej nieracjonalności. W tym też zakresie intuicja stanowić może zdolność czy dyspozycję mentalną, którą proponuje się nazywać jako metaracjonalną (Stróżewski, 1994), czyli taką, która dochodzi do wniosków, wychodząc poza tradycyjne mechanizmy myślenia linearnego, dostarczając treści zgodnych z rozumem.

O ile wskazanie na intuicję i jej rolę w procesie akwizycji języka jest wciąż rzadkie, a owa mała popularność wynikać może z trudności empirycznych w uchwyceniu intuicji, o tyle obecność i rola omawianej dyspozycji mentalnej w naukach kognitywnych, naukach o poznaniu, filozofii nauki czy też szeroko pojętej epistemologii są bardzo mocno ugruntowane. Według Aliny Motyckiej intuicję docenili praktycznie wszyscy wybitni myśliciele „od Platona do Husserla” (Motycka, 2005: 352), a przyznali się do niej liczni uczeni i twórcy kultur (np. Einstein, Tesla). Czesław Nosal zauważa, że „Obecnie nie do utrzymania jest stanowisko marginalizujące rolę intuicji w ogólnej strukturze dyspozycji mentalnych lub sprowadzające ją do zdolności specjalnej” (Nosal, 2008: 441). Zasygnalizowane tendencje do wąskiego postrzegania intuicji w opozycji do świadomości czy inteligencji są mało obiecujące i nawiązują raczej do ujęć badających zdolności „zamknięte w sobie”, podobnie jak tendencje do wyjaśniania akwizycji języka i uzyskiwania płynności wypowiedzi w tym języku na podstawie czynności automatycznych i świadomych, pamięci roboczej czy inteligencji werbalnej. Zwrócenie uwagi na intuicję uznać należy za ważny trop, zaś jej komplementarność z inteligencją, pamięcią i świadomością za niezbędny element badawczy w uchwyceniu zagadkowości i pełni intuicji. Jest jeszcze w tej kwestii wiele do zbadania.

## BIBLIOGRAFIA

- Bajric S. (2005), *Question d'intuition* (w) „Langue française. La langue française au prisme de la psychomécanique du langage. Héritages, hypothèse et controverses”, nr 147, s. 7-18. Online: [http://www.persee.fr/doc/lfr\\_0023-8368\\_2005\\_num\\_147\\_1\\_6860](http://www.persee.fr/doc/lfr_0023-8368_2005_num_147_1_6860) [DW 30.10.2017].
- Błachowska-Szmigiel M. (2008), *Schematy umysłowe a rozwijanie twórczych wypowiedzi opisowo-narracyjnych na zajęciach z języka obcego* (w) Jodłowiec M. (red.), *Nowe perspektywy nauczania języków obcych*. Seria „Język a komunikacja” 20. Kraków: Tertium, s. 17-24.

- Cuq J.-P. (red.) (2003), *Dictionnaire de didactique du français langue étrangère et seconde*. Paris: Cle International.
- Dakowska M. (2001), *Psycholingwistyczne podstawy dydaktyki języków obcych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Europejski system opisu kształcenia językowego: nauczanie, uczenie się, ocenianie* (2003). Warszawa: Wydawnictwa CODN.
- Degalowitz N.S., Favreau M. (1983), *Automatic and controlled processes in the firsthand second-language reading affluent bilinguals* (w) „Memory & Cognition”, nr 11(6), s. 565-574
- Kahneman D. (2011), *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, tłum. P. Szymczak, Poznań: Media Rodzina.
- Lewandowska-Tomaszczyk B. (2010), *Introspekcja i intuicja w uczeniu się kategorii językowych* (w) Nijakowska J. (red.), *Interdyscyplinarne studia nad świadomością i przetwarzaniem językowym*. Kraków: Tertium, s. 41-74.
- Levelt W.J.M. (1978), *Skill theory and language teaching* (w) „Studies in Second Language Acquisition”, nr 1, s. 53-68.
- Łukaszewski W. (2017), *Umysł* (w) „Charaktery”, nr 6, s. 3.
- Maruszewski T. (2001), *Psychologia poznania. Sposoby poznania i rozumienia siebie i świata*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- McLeod B., Laughlin B. (1986), *Restructuring or automaticity?* (w) „Language Learning”, nr 36, s. 109-123.
- Motycka A. (2005), *Rozum i intuicja w nauce. Zbiór rozpraw i szkiców filozoficznych*. Warszawa: Eneteia.
- Nęcka E. (2001), *Psychologia twórczości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Niżegorodcew A. (2007), *Uwaga w procesie nauki języka obcego* (w) Majer J., Nijakowska J. (red.), *Język – poznanie – zachowanie. Studia nad psycholingwistycznymi aspektami przyswajania języka*. Łódź: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, s. 52-67.
- Nosal Cz. (2007), *Psychologia poznania naukowego-umyśły i problemy* (w) „Nauka”, nr 2, s. 57-76.
- Nosal Cz. (2008), *Inteligencja i intuicja. Komplementarność w strukturze zdolności umysłowych* (w) Brzeziński J., Cierpiątkowska L. (red.), *Zdrowie i choroby: problemy teorii, diagnozy i praktyki*. Sopot, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 439-455.
- Polański K. (red.) (2003), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Ossolineum.
- Shiffrin R.M., Schneider W. (1977), *Controlled and automatic human information processing: II Perceptual learning, automatic attending, and a general theory* (w) „Psychology Review”, nr 84, s. 127-190.

- Sharwood-Smith M. (1991), *Speaking to Many Minds: On the Relevance of Different Types of Language Information for the L2 Learner* (w) „Second Language Research”, nr 7, s. 118-132.
- Stróżewski W. (1994), *Istnienie i sens*. Kraków: Znak.
- Wilczyńska W. (2014), *Myślenie automatyczne a myślenie refleksyjne, czyli o podejmowaniu decyzji językowych w J2* (w) Baran-Łucarz M. (red.), *Refleksja w uczeniu się języków obcych*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 173-190.